

PGZ STOCZNIA WOJENNA ODPOWIADA NA ARTYKUŁ O PROGRAMIE KORMORAN II

Po opublikowaniu przez Defence24.pl 22 października 2020 roku artykułu pt. [„Kormoran II, czyli jak z niszczyciela min zrobiono „krążownik min” \[OPINIA\]”](#) autorstwa Maksymiliana Dury swoje stanowisko w tej sprawie również PGZ Stocznia Wojenna. Poniżej zamieszczamy je w całości.

UDZIAŁ PGZ STOCZNI WOJENNEJ W PROGRAMIE KORMORAN II - POLEMIKA DO ARTYKUŁU „KORMORAN II, CZYLI JAK Z NISZCZYCIELA MIN ZROBIONO „KRAŻOWNIK MIN” [OPINIA]”

Mając na uwadze opublikowany 23.10.2020 r. na portalu Defence24.pl artykuł pt. *Kormoran II, czyli jak z niszczyciela min zrobiono „krążownik min” [opinia]* Zarząd PGZ Stoczni Wojennej pragnie odnieść się do zawartych w tej publikacji tez i przypuszczeń, zwłaszcza jeżeli chodzi o podnoszoną przez Autora przywołanego tekstu niegotowość dostarczanych na okręty Albatros i Mewa przez Stocznnię systemów, a także brak potrzeby ich wprowadzania w miejsce rozwiązań wykorzystanych na prototypowej jednostce ORP Kormoran.

Zakres prac wykonywanych przez PGZ Stocznnię Wojenną w ramach budowy dwóch niszczycieli min typu Kormoran II (Albatros i Mewa) wynika z decyzji Zamawiającego oraz z podziału prac dokonanego w ramach konsorcjum realizującego projekt. Decyzje co do zmiany konfiguracji niektórych systemów funkcjonalnych okrętów, za których dostarczenie odpowiada obecnie PGZ SW, wynikają z Wniosków o odstępstwa bazujących na doświadczeniach z badań kwalifikacyjno-wojskowych pierwszej, prototypowej, jednostki tego typu. Dotyczy to m.in. Zintegrowanego Systemu Łączności, który nie spełniał wymagań funkcjonalnych stawianych przez Zamawiającego. Podobnie wygląda sytuacja w przypadku systemu alarmowego i kontroli dostępu, za których dostarczanie na nowych okrętach również odpowiada PGZ Stocznia Wojenna.

Teza postawiona w artykule *Kormoran II, czyli jak z niszczyciela min zrobiono „krążownik min” [opinia]*, że PGZ Stocznia Wojenna wykorzystuje większy udział dostawców zagranicznych niż na jednostce prototypowej nie jest prawdą. Dostarczane przez Stocznnię rozwiązania bazują w większości na produktach polskich o dodatkowo zwiększonej funkcjonalności, co było wymagane na skutek Wniosków o odstępstwa. Koszty związane z koniecznością zwiększenia funkcjonalności Zintegrowanego Systemu Łączności są mało znaczące wobec ogólnej kwoty projektu, a jego integracja na przyszłych OORP Albatros i Mewa nie wpływa na opóźnienia projektu, jak zostało to napisane w publikacji redaktora Dury. Jednocześnie należy podkreślić, że ujawnianie szczegółowej konfiguracji systemów nie jest możliwe ze względu na potrzebę ochrony informacji niejawnych oraz przepisy i procedury wojskowe.

Zintegrowane Systemy Łączności, w tym układy komutacji środków łączności jawnej (BLACK) i niejawniej (RED) w zakresie transmisji danych oraz fonii, są produkowane i dostarczane przez PGZ Stocznnię Wojenną na większość obecnie przechodzących remonty okrętów Marynarki Wojennej (ORP Śniardwy, ORP Czernicki i ORP Piast). Dodatkowo oprogramowanie MHS Hermes produkcji PGZ Stoczni

Wojennej także znajduje już zastosowanie oraz zgodę na zainstalowanie na okrętach Marynarki Wojennej. W tym miejscu należy również podkreślić, że nieprawdziwa jest teza jakoby ZSŁ przygotowywany przez PGZ Stocznia Wojenna był ciągle niegotowy i stwarzało to ryzyko dla terminowego dostarczenia okrętów.

Rozwiązania, które zaproponowała PGZ Stocznia Wojenna na jednostki seryjne typu Kormoran II (Albatros, Mewa) w ramach zwiększenia funkcjonalności oraz wyeliminowania wykrytych wad do poziomu akceptowalnego przez Zamawiającego na podstawie przedstawionych Wniosków o odstąpieniu, znajdują uznanie w Resorcie Obrony Narodowej. Dzieje się tak między innymi dlatego, że bazują one na identycznych podzespołach poprzedniego poddostawcy. tj. środkach łączności radiowej firmy R&S (radiostacje i odbiorniki), łączności satelitarnej firm ORBIT oraz SAILOR czy łączności wewnętrznej firmy VINGTOR.

Dodatkowo sieci teleinformatyczne posiadać będą poprawioną strukturę, która bazuje na równorzędnym lub wyższym poziomie technologicznym urzędzeń niż dostarczany przez poprzedniego poddostawcę oraz posiadają już certyfikaty bezpieczeństwa, tj. zostały przebadane w akredytowanym laboratorium mającym uznanie Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

PGZ Stocznia Wojenna

Redakcja odniesie się do tych opinii po uzyskaniu dodatkowych wyjaśnień od m.in. Inspektoratu Uzbrojenia, fińskiej marynarki wojennej, firm ECA, Raytheon, Kraken Robotics oraz iXblue.